

— 7 —
piany jak gdyby wielką grupę tańczących w białej gazie rusalek, otoczony w około miliardami brylantów i różnokolorowych drogich kamieni. Widok ten byłby o wiele więcej czarownym, gdyby nie był zbyt blisko otoczonym domostwami i fabrykami wioski, gdyby na ich miejscu obok winnic okrywających strome brzegi Renu, znajdował się bór tak często spotykany na brzegach tej najbardziej malowniczej rzeki w Europie. Nie idzie jednakże z tego, że radziłybyśmy widzieć bór w miejscu ładnych mieszkań, pracowitych i poczciwych ludzi; — o nie! lecz tylko mimowolnie następuje uwaga, że w tym razie widok byłby jeszcze estetyczniejszym i nie rozczarowywanym rzeczywistością życia na tym padole smutku, z powodu cierpień lub kłopotów, od których nawet i tu ludziska za życia nie są wolni. Zająłbyśmy więc do wnętrza ich charakterystycznych estetyką domów.

Mieszkańcy tych stron, jak równie prawie wszyscy Helweci, przedstawiają żywe typy pierwotnej historycznej prostoty, pomimo swej dzisiejszej oświaty i cywilizacji, mogących służyć za wzór dla wielu prowincji, nie tylko wschodu lecz i zachodu Europy. Przebywając pomiędzy nimi i wnikając w ich obyczaje i zwyczaje, przenosi się myślą w odległe czasy patryarchalne, i wyobraża się sobie, widzieć ludzi współczesnych Wilhelmowi Tellowi, lub Winkelrydowi. W miejscach Szwajcaryi, szczególnie zachodniej (francuzkiej), zamieszkałych przez wielu cudzoziemców, ten urok pierwotypu Helweckiego znika powierzchownie prawie zupełnie i tylko w częściowo rozróżnianych krajowcach od cudzoziemców, daje się widzieć, że ci, pomimo różnicy w mowie i wyznaniach religijnych, są wszyscy do siebie zbliżeni i podobni jednością zasad równości obywatelskiej, opartej na oświacie i gorącej miłości ziemi ojczystej. Wprawdzie w całej Szwajcaryi, czy to w jej kantonach niemieckich czy francuzkich lub włoskich istnieją dwa stronnictwa: radykałów i demokratów, jednakże chociaż członkowie tych partij ciągle sprzecząją się pomiędzy sobą i walczą przez coroczne agitacje przedwyborcze do Rad kantonalnych lub do Rady Związkowej, atoli nie tylko nie zdarzyło się dotąd, aby te partie pomimo różnicy zdań dochodziły do wzajemnej nienawiści lub kłótni osobistych prywatnych, lecz nadto każdy Szwajcar jest bardzo rad, temu istnieniu dwóch partij emulujących ze sobą o kierownictwo nad kantonem lub całą Federacją, albowiem one kontrolują i krytykują się wzajemnie w swoich pismach publicznych, które tu wydawać może kto chce, jakie chce i o czem chce, aby tylko nie wykraczały przeciwko moralności obyczajów, i tym sposobem strzegą kraj od popadnięcia w przyszłości pod jedną z dwóch partij władzę stałą,